

# GŁOS Tygodnik ŚWIDNIKA

Nr 22 (1551)

21.06.2002 r.

cena 1 zł  
(w tym 7% VAT)

http://www.glos.sonic.com.pl e-mail: glos@sonic.com.pl



Ukazuje się od 1956 roku

Kursy komputerowe, obsługa internetu, nauka języków obcych, czyli...

## Parafia wspiera bezrobotnych

Apatia, marazm, poczucie bezsilności - te uczucia znane są większości osób, które były bądź nadal są bezrobotnymi. Chociaż sytuacja na rynku pracy nadal nie rokuje rychłej poprawy, to niezmiernie cieszą społeczne inicjatywy, zmierzające do przywrócenia wiary w siebie ludziom, którzy znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej. W miniony czwartek kilkudziesięciu bezrobotnych świdniczan zakonczyło dwumiesięczny kurs z zakresu obsługi komputera, internetu i języka angielskiego. Organizatorami szkolenia byli Komitet Duszpasterstwa Bezrobotnych przy parafii Najświętszej Marii Panny Matki Kościoła oraz Szkoła Podstawowa nr 5 w Świdniku.

Podczas uroczystego wręczenia świadectw, które odbyło się w miniony czwartek w SP nr 5, organizatorzy sami przyznali, że kursy to strzał w dziesiątkę. Cieszą się ogromnym powodzeniem. Wprawdzie nie rozwiążą



Uczestnicy kursu dziękują organizatorom: ks. dziekanowi Tadeuszowi Nowakowi, Dorocie Lorenc, dyrektor SP nr 5 i radnemu Stanisławowi Kubińcowi.

## Przedstawiamy komisje stałe Rady Miejskiej Komisja Budżetu

Świdniccy radni pracują w sześciu stałych komisjach Rady Miejskiej. Są to: Komisja Budżetu, Komisja Rewizyjna, Komisja Oświaty, Rodziny i Spraw Społecznych, Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Komisja Strategii i Rozwoju Gminy Miejskiej Świdnik oraz Komisja Zdrowia, Sportu i Turystyki. W kolejnych numerach gazety przedstawiamy ich działalność. Zaczynamy od Komisji Budżetu. Jest ona stałym organem kontrolnym, opiniodawczym i inicjującym RM. Przewodniczy jej Andrzej Radek. Wiceprzewodniczącym jest Roman Kuliński. Pozostali członkowie komisji to: Jerzy Dębski, Dariusz Orzeł, Jakub Osina, Dariusz Rubaj, Stanisław Skrok, Wacław Szuryga i Bartłomiej Żelazek.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu od lewej: Andrzej Radek, Jerzy Dębski, Stanisław Skrok, Wacław Szuryga, Jakub Osina, Bartłomiej Żelazek.

## Zakład Pogrzebowy „KAIS”

Ofertuje:

- duży wybór trumien, własnej produkcji po cenach bardzo konkurencyjnych (możliwość negocjacji cen)
  - miłą i rzetelną obsługę pogrzebową (żałobnicy)
  - fachowe doradztwo w sprawie organizacji pogrzebu
  - eksportację z domu (całodobowo - bezpłatnie)
  - chłodnia (bezpłatnie)
  - wieńce, wianki z kwiatów żywych i sztucznych
- Siedziba firmy: Świdnik, ul. Okulickiego 2c  
Tel. całodobowe: 581-04-21, 0 604 492-356

R-35

## Festyn z okazji Dni Świdnika 22 - 23 czerwca 2002 Lotnisko w Świdniku

22.06.2002, sobota

15.00 - występ zespołu Świdnickiego Towarzystwa Muzycznego w Świdniku  
15.30 - występy zespołów szkolnych (SP nr 7, SP nr 5)  
15.00 - pokazy rekordziela ludowego (garncarstwo)  
16.15 - zespół śpiewaczy RADOŚĆ z Liszna  
17.00 - koncert zespołu 1017  
19.00 - koncert zespołu TRAcTOR  
20.30 - koncert: JAN KONDRAK - LFB  
22.30 - PAWEŁ KUKIZ - PIERSI

23.06.2002, niedziela

14.00 - otwarcie pokazów lotniczych  
15.30 - koncerty zespołów MOK  
16.30 - koncert zespołu PROROCK  
17.30 - koncert grupy JAK WOLNOŚĆ TO WOLNOŚĆ  
18.30 - kabaret ANI MRU MRU  
19.30 - koncert zespołu OIOM  
21.30 - koncert zespołu DZEM

Imprezy towarzyszące:

Biegi przełajowe o nagrodę Burmistrza Świdnika Waldemara Jaksona (lotnisko)

22.06.2002 - godz. 15.00 - bieg w kategorii 7 - 9 lat  
godz. 15.30 - bieg w kategorii 10 - 12 lat  
godz. 16.00 - bieg w kategorii 13 - 15 lat  
godz. 16.45 - bieg w kategorii 16 - 18 lat  
godz. 20.20 - WRĘCZENIE NAGRODY ARTYSTYCZNEJ  
BURMISTRZA MIASTA ŚWIDNIKA

22 - 23.06.2002 - godz. 10.00 - Turniej szachowy o Puchar Burmistrza Miasta Świdnika  
\* w kategorii juniorek  
\* w kategorii juniorów  
\* w kategorii seniorów (MOK, ul. Wyszyńskiego 14)

O Świdniku i samorządzie...

## „Siódemka” i „Dwójka” wiedziały najwięcej

10 i 11 czerwca odbyła się dziesiąta edycja Turnieju Wiedzy o Świdniku i Samorządzie Terytorialnym. Wzięły w nim udział reprezentacje czterech świdnickich szkół podstawowych i trzech gimnazjów. Rywalizacja była bardzo wyrównana, a jej uczestnicy wykazywali się znakomitą znajomością ustroju samorządowego, szczegółów na temat historii miasta i PZL-Świdnik. Pytania nie były łatwe, czasami na ich te dochodziło do dyskusji pomiędzy zawodnikami a jury. Świadczy to dodatkowo o dogłębnej znajomości zagadnień poruszanych w konkursie. Drugim elementem turnieju były konkurencje sprawnościowe.

W turnieju szkół podstawowych gospodarze imprezy, Szkoła Podstawowa nr 7, okazali się mało gościnni pokonując kolegów z pozostałych podstawówek. Drugie miejsce zajęła Szkoła Podstawowa nr 3, a trzecie Szkoła Podstawowa nr 5.

W konkursie gimnazjalistów najlepsza okazała się drużyna Gimnazjum nr 2, która pokonała gospodarzy - Gimnazjum nr 3 i Gimnazjum nr 1.

Zwycięzcy turnieju otrzymali z rąk burmistrza Waldemara Jaksona i Mirosława Króla, sekretarza gminy praktyczne nagrody w postaci walkman'ów i plecaków.

jmr

## Stan wojenny - spojrzenie po dwudziestu latach

Od 19 czerwca w pomieszczeniach Miejskiego Ośrodka Kultury można oglądać wystawę fotograficzną zatytułowaną „Stan wojenny - spojrzenie po dwudziestu latach”. Zdjęcia zgromadzone na wystawie pochodzą zarówno z archiwów służb specjalnych, oficjalnych agencji fotograficznych, jak również niezależnych fotografów, czy wręcz są autorstwa osób przypadkowo znajdujących się na miejscu zdarzenia. Organizatorowi wystawy, a jest nim Biuro Edukacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej chodzącej bardziej o oddanie nastroju dni stanu wojennego, niż techniczną jakość zgromadzonych materiałów. Wystawa jest doskonałą lekcją historii najnowszej, zwłaszcza dla młodzieży, która nie pamięta dramatycznych dni grudnia 1981 roku.

jmr

Wakacyjny konkurs pod patronatem Burmistrza Świdnika

## Poznaj swoje korzenie

Większość z nas tylko pobieżnie zna dzieje swojej rodziny. I to najwyżej 2-3 pokolenia wstecz. Nieczęsto też myślimy o swoich przodkach, skąd pochodzili, czym się zajmowali, jak im się powodziło? Są jednak ludzie, którzy z wielką pasją i ciekawością uprawiają amatorsko genealogię, czyli badają dzieje swoich przodków. Na Zachodzie jest to bardzo popularne hobby, mające więcej zwolenników niż filatelistyka. Są nawet specjalne programy komputerowe ułatwiające pracę genealogom-amatorom, wydawane są czasopisma i poradniki. Zainteresowaniem swoim pochodzeniem przebijają jednak wszystkich Amerykanie. W USA są nawet tak dziwaczne towarzystwa „pochodzeniowe” zrzeszające: potomków nieślubnych dzieci władców Anglii, Szkocji i Walii; potomków rycerzy uczestników krucjat 1096-1291.

U progu wakacji mamy więc propozycję dla naszych młodych czytelników - zabawcie się w genealoga. Podczas letnich wyjazdów do rodziny pospierzajcie w starych dokumentach, albumach ze zdjęciami. Porozmawiajcie z dziadkami, starszymi kuzynami, którzy znają i pamiętają dzieje waszych przodków. Opierając się na zebranych informacjach narysujcie drzewo genealogiczne rodziny i opiszcie ciekawsze wydarzenia, w których brali udział jej członkowie. Napiszcie do nas o swoich odkryciach. Najciekawsza praca zostanie opublikowana w „Głosie Świdnika”, a jej autor otrzyma nagrodę ufundowaną przez burmistrza Waldemara Jaksona. On też zgodził się udzielić wskazówek młodym genealogom amatorom, jako że sam zajmował się

Dokończenie na str. 6





Działamy profesjonalnie, z myślą o pacjencie

# LOT MEDICAL zaprasza

Przychodnia Zdrowia „LOT MEDICAL” jest znana w Świdniku i cieszy się dużym zaufaniem pacjentów. Potwierdzeniem tego jest stale rosnąca liczba osób korzystających z usług medycznych tej placówki. O jej działalności rozmawiamy z lek. med. Krzysztofem Waskowiczem, kierownikiem przychodni:

- Za główny cel postawiliśmy sobie zapewnienie wysokiej jakości i profesjonalizmu, zarówno w zakresie usług leczniczych, jak i profilaktycznych. Stale podnosimy swoje kwalifikacje zawodowe, zdobywamy nowe uprawnień. Duży nacisk kładziemy na wyposażenie przychodni w nowoczesną aparaturę diagnostyczną. Chcemy uczynić naszą placówkę przyjazną dla wszystkich pacjentów. Badamy stopień zadowolenia osób korzystających z naszych usług za pomocą anonimowych ankiet, w których mogą one wy-

powiedzieć się na temat pracy przychodni. Zgłoszone niedociągnięcia niezwłocznie usuwamy.

• **Jakie usługi oferujecie pacjentom?**

- Mamy największy zakres świadczeń leczniczych i profilaktycznych ze wszystkich świdnickich przychodni. Ciągłe rozszerzamy swoją ofertę. Prowadzimy badania profilaktyczne pracowników, kierowców i od niedawna także badania osób ubiegających się o pozwolenie lub posiadających broń. Od dwóch lat mamy podpisaną z Lubelską Regionalną Kasą Chorych umowę na podstawową opiekę zdrowotną, w ramach której ubezpieczeni pacjenci mogą bezpłatnie korzystać z porad lekarza rodzinnego oraz usług pielęgniarstwa i położnej środowiskowej. Świadczymy je także w domach pacjentów, nawet tych spoza Świdnika. Są to zwy-

kłe usługi pielęgnacyjne, wykonywane zastrzyki, zmiana opatrunków, pomiar poziomu cukru. Obie pracownice, pielęgniarka i położna, posiadają uprawnienia potwierdzone przez LRKCH.

Od stycznia tego roku kasa chorych podpisała z nami umowę na opiekę specjalistyczną świadczoną przez poradnię: okulistyczną, laryngologiczną, neurologiczną i ginekologiczną. Udzielają one bezpłatnych porad dla wszystkich pacjentów w ramach ubezpieczenia, także dla tych, którzy zapisani są do lekarzy rodzinnych w innych przychodniach. Poradnia okulistyczna jest wyposażona w aparat do komputerowego badania wzroku i dobierania okularów.

Na miejscu wykonywane są badania laboratoryjne, rentgenowskie i ultrasonograficzne. Ich wyniki są gotowe jeszcze tego samego dnia.

• **Przychodnia prowadzi też działalność profilaktyczną...**

- W trosce o zdrowie pacjenta szerzymy oświatę zdrowotną. Organizujemy profilaktyczne akcje bezpłatnych badań, aby jak najwcześniej wykryć choroby cywilizacyjne. Przeprowadziliśmy dni walki z gryźbicą, badania densytometryczne w kierunku osteoporozy. W tej chwili, do 30 czerwca trwa akcja bezpłatnego badania mężczyzn powyżej 50. roku życia w kierunku chorób prostaty oraz osób palących papierosy, powyżej 40. roku życia w celu wykrycia przewlekłych chorób układu oddechowego. Jeżeli jeszcze ktoś chciałby z nich skorzystać prosimy o skontaktowanie się z przychodnią, tel. 751-20-61, www.55-81.

Artykuł sponsorowany

## Komisja Budżetowa

Dokończenie ze str. 1

Komisja analizuje i ocenia działalność finansową i gospodarczą Zarządu Miasta oraz przedsiębiorstw, zakładów i jednostek finansowanych z budżetu miasta. Podobnej procedurze poddaje projekt budżetu miasta. Opiniuje propozycje zmian budżetowych, zadania inwestycyjne i ich założenia finansowe. Członkowie Komisji Budżetu wyrażają swoją opinię także na temat projektów oraz inicjatyw zgłoszonych przez organizacje społeczne i mieszkańców, a dotyczących rozwoju społeczno-gospodarczego miasta. Oprócz zadań zapisanych w regulaminie komisja, na przykład na wniosek radnych, zajmuje się często również innymi sprawami.

- W komisji są skumulowane wszystkie prace związane z gminnymi pieniędzmi - mówi Andrzej Radek. - Pracujemy nad przygotowaniem budżetu, bowiem obok Zarządu Miasta jesteśmy jego kreatorem. Czuwamy nad jego realizacją. Zajmujemy się tymi sprawami niemal na każdym swoim posiedzeniu. Opiniujemy praktycznie wszystkie projekty uchwały mające dla gminy konsekwencje finansowe. Właściwie mamy prawo opiniować każdy projekt i jeżeli uznamy to za stosowne przedstawiamy opinię Zarządowi Miasta. Z tym, że negatywna opinia komisji nie jest wiążąca dla ZM, który ponosi całkowitą odpowiedzialność za realizację gminnego budżetu. Do nas też trafiają wnioski poszczególnych komisji merytorycznych RM, dotyczące projektu budżetu.

Członkowie komisji spotykają się z mieszkańcami miasta. Zwykle świdnickanie „szukają” pomocy komisji jesienią, przed tworzeniem projektu budżetu gminy na rok następny. Zgłaszają swoje prośby i wnioski. Przychodzą także przedstawiciele organizacji pozarządowych z wnioskami o przyznanie dotacji. Komisja wprawdzie nie zajmuje się bezpośrednio ich podziałem, analizuje jednak te części wydatków budżetowych. Zdarzają się również spotkania w sytuacjach konfliktowych. O rozstrzygnięciu kwestii spornych proszą zarówno osoby fizyczne, jak i organizacje.

-W wyniku dyskusji na temat niezadowolającego stanu realizacji inwestycji, narodził się pomysł tworzenia trzyletniego planu inwestycyjnego. Pozwala to na terminowe i niemal bezkolizyjne wykonywanie założonych planów. Szczegółowo opracował oczywiście ZM. Jesteśmy jedną z nielicznych gmin posiadających taki plan - dodaje Andrzej Radek.

Zgodnie z regulaminem komisja budżetowa powinna zbierać się raz w miesiącu. Jednak tych spotkań jest zwykle więcej, na przykład w roku ubiegłym odbyło się ich 23. To najlepiej pokazuje ogrom spraw, jakimi zajmują się członkowie komisji. W tym roku opiniowali, między innymi, zmiany w budżecie gminy, uchwały o wysokości opłat targowych, podwyżkach ceny wody i ścieków. Członkowie komisji zastanawiali się nad sytuacją na rynku pracy, dyskutowali na temat - jak walczyć z bezrobociem. Wnioski z tych spotkań skierowano do ZM.

dan

**Składamy swoje wyrazy współczucia**

**p. Krzysztofowi Falencie**

**z powodu śmierci**

**OJCA**

**Łączymy się w żalu**

**Waldemar Jakson, Burmistrz Świdnika**

**Andrzej Radek, Przewodniczący Rady Miasta**

**Panu Krzysztofowi Falencie**

**prezesowi firmy Rethmann**

**z powodu śmierci**

**OJCA**

**wyrazy głębokiego współczucia**

**składa Komitet Pomocy SOS Solidarność**

Artur Soboń, rzecznik Zarządu

Miasta Świdnika

## Samorządowe propozycje



W Sejmie czeka już projekt ustawy o dochodach jednostek samorządowych. Jest to jeden z najważniejszych dokumentów określających kształt samorządności w Polsce. Brak nowelizacji tej ustawy jest dotkliwie odczuwany przez władze samorządowe. Po to jednak, aby nowa ustawa wspomagała lokalny rozwój gospodarczy musi zawierać ona przynajmniej niektóre propozycje samorządów.

- Wiele osób, oceniając władze miasta, zastanawia się czy dobrze wydają one pieniądze, czy budują drogi, czy dbają o szkoły, itd. To wszystko jest oczywiście bardzo ważne. Ale niewiele osób wie, że to złe prawo dotyka również samorząd, że brak aktywa wykonawczych, a niekiedy nawet ustaw powoduje, że niektórych spraw nie da się załatwić, a inne ciągną się latami. Potrzebne jest zatem lepsze prawo, szczególnie dotyczące samorządowych finansów. W tym zakresie mamy własne przemyślenia i propozycje - uważa burmistrz Świdnika Waldemar Jakson. Przede wszystkim system zasilania finansowego jednostek samorządu terytorialnego musi być adekwatny do zakresu przekazywanych zadań, odpowiednio zatem zróżnicowany i elastyczny. Podstawą stać się powinny dochody własne i subwencje. Dotacje celowe należałyby kierować jedynie na zadania zlecone i inwestycje. Do tego potrzebna jest oczywiście realna władza nad określeniem podatków i opłat lokalnych. Najważniejszy z lokalnych podatków, podatek od nieruchomości, powinien być jak najprędzej odniesiony do wartości nieruchomości.

Wzrosnąć musi też partycypacja samorządów w podatkach dochodowych od osób fizycznych i prawnych. Ich funkcjonowanie opierać się powinno na zasadach podobnych do subwencji, z tą tylko różnicą, że ich wysokość w większym stopniu zależna będzie od miejsca kraju oraz bieżącej koniunktury. Stąd pozostać musi rola subwencji jako czynnika wyrównawczego i rekompensującego. Dotacje celowe trzeba zlikwidować (poza inwestycjami) i przekształcić w dochody własne. Zgodnie z generalną zasadą obniżania podatków bezpośrednich, należy umożliwić samorządom udział w podatku VAT. Można również rozważyć całkowite zwolnienie z VAT inwestycji publicznych. Nie ma natomiast mowy o zmniejszeniu dochodów samorządu z tytułu opłat skarbowych, także w przypadku nowego podatku od czynności cywilno - prawnych.

Subwencja kierowana przez rząd na oświatę powinna pokrywać wszystkie koszty funkcjonowania w samorządzie tych placówek. Jej wysokość winna być ustawowo odniesiona do wielkości PKB. Nie może być tak jak w tym momencie, że rząd przesyła znacznie mniej pieniędzy niż potrzeba na utrzymanie oświaty i realizację wszystkich zmian wynikających z Karty Nauczyciela. Wszystkie zadania zlecone powinny mieć całkowite pokrycie w środkach przekazywanych w dotacjach celowych. Postulatem absolutnie podstawowym jest zasada adekwatności przy przekazywaniu nowych zadań jednostkom samorządu terytorialnego, co oznacza zapewnienie, że jednostki te otrzymają na ich realizację co najmniej takie same środki, jakimi dysponowały podmioty dotychczas je wykonujące. Dotyczy to chociażby wypłat dodatków mieszkaniowych. Nie bójmy się również także ułatwienie samorządom dostępu do rynków kapitałowych oraz wyeliminowanie nonsensów w dotychczasowej sprawozdawczości finansowej. Pozwoli to obywatelom na bardziej czytelną i klarowną analizę budżetu gminy, powiatu czy województwa. - Nasze przemyślenia wypływają z doświadczeń, których nabiliśmy przez te kilkanaście lat samorządności, a także z obaw, że obecna ekipa rządowa doprowadzi do katastrofy finansów samorządowych, poprzez przekazywanie samorządom mniejszych pieniędzy niż rzeczywisty koszt realizowanych zadań, np. w przypadku oświaty czy wypłaty dodatków mieszkaniowych. Naszym zdaniem, trzeba stworzyć takie zasady, aby żaden rząd nie mógł wykorzystywać hasła trudnej sytuacji w kraju do oszukiwania samorządów i przetrzczenia na nie kosztów swoich zadań - dodaje burmistrz Waldemar Jakson.

(sls)

## Parafia wspiera bezrobotnych

Dokończenie ze str. 1

samemu problemu bezrobocia w naszym mieście, to jednak stwarzają uczestnikom realną szansę na znalezienie zatrudnienia. Przykład? Jedna z kursantek odebrała świadectwo ukończenia szkolenia dwa tygodnie wcześniej, ponieważ znalazła już znaleźć pracę w jednej z lubelskich firm. Inni z nadzieją zaczynają patrzeć w przyszłość.

Komitet Duszpasterstwa Bezrobotnych - główny inicjator szkoleń - powstał dwa miesiące temu. Jego przedstawiciele dyżurują w kancelarii parafialnej w każdą sobotę, w godzinach 10-11. Pomagają w trudnych losowych sytuacjach nie tylko w sposób doradczy, poprzez wsparcie finansowe, ale także dając ludziom szansę - w tym przypadku znalezienia pracy. - Zdajemy sobie sprawę, że nie rozwiążemy tak wielkiego problemu - mówi ks. dziekan **Ładeusz Nowak**, gospodarz parafii NMP MK. - Jednak nawet symboliczne działania mają ogromny sens. Po pierwsze ośmielają ludzi do kontaktu z nowoczesnymi narzędziami pracy, po drugie wyrwywają z marazmu, dają im poczucie, że nie zostali pozostawieni sami sobie w beznadziejnej sytuacji. Muszę dodać, że niewiele zdziałalibyśmy bez solidarności wielu innych osób i instytucji. Szczególne podziękowania składamy pani **Dorocie Lorenc**, dyrektor SP nr 5 i nauczycielom: **Leokadii Wielgosz**, **Annie Chycho** i **Dariuszowi Pasiecznemu**, którzy prowadzili kursy nie biorąc wynagrodzenia za swą pracę. Pieniądze te przeznaczymy na sfinansowanie posiłków dla dzieci z rodzin najuboższych.

Dorota Lorenc, dyrektor SP nr 5 w rozmowie z nami stwierdziła, że postawa społeczności szkolnej nie mogła być inna. - Szkoła to nie tylko edukacja dzieci, to także otwartość na problemy środowiska, którego jest integralną częścią - powiedziała. - Ksiądz proboszcz zwrócił się do nas o wsparcie organizacyjne, więc nie odmówiliśmy, tym bardziej że mamy dobre, odpowiednio wyposażone pracownice i znakomitych nauczycieli. Przykro nam tylko, że nie mogliśmy przyjąć wszystkich chętnych. Osoby, dla których zabrakło miejsca mamy nadzieję zaprosić na kolejną edycję szkoleń.

-To nie koniec pomocy dla bezrobotnych - zapewnił **Stanisław Kubiniak**, radny RM, przedstawiciel Komitetu Duszpasterstwa Bezrobotnych. - Myślimy o dalszych kursach - dodał. - Wiem z doświadczenia, że młodzi ludzie mają problemy z rysunkiem technicznym, a ta umiejętność jest nadal poszukiwana, choćby w PZL-Świdnik. To szkolenie poprowadziłby specjalista inżynierowie. Przeprowadziliśmy już wspólne rozmowy i mam nadzieję, że po wakacjach ruszymy z następnymi kursami.

Z życia szkół

## Sukcesy młodych świdniczan

W powiatowym konkursie ortograficznym zorganizowanym dla uczniów szóstych klas szkół podstawowych w Powiatowym Centrum Edukacji Zawodowej przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Świdniku, wzięło udział pięć zespołów. I miejsce zajęła Paulina Zmarzałka (SP nr 3), II Joanna Jakimiuk (SP nr 3), III Magdalena Wychnudka z Piasku. W konkursie brali udział również uczniowie SP nr 5 ze Świdnika.

18 maja w Szkole Podstawowej nr 5, odbył się IV Międzyszkolny Przegląd Poezji Niemieckiej. W przeglądzie uczestniczyli młodzi recytatorzy z Lubli, Chelma, Dzierżkowic i Świdnika, którzy reprezentowani byli przez dwie szkoły. Wyróżnienia otrzymali Anna Kamińska SP 2 Lublin, Agnieszka Ryń SP 5 Świdnik, Katarzyna Gołec SP 3 Świdnik, Aleksandra Plichta SP 3 Świdnik.

21 maja w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, odbyło się uroczyste

spotkanie tegorocznych laureatów konkursów przedmiotowych zorganizowanych przez Lubelskie Kuratorium Oświaty. W spotkaniu uczestniczyli również nauczyciele i dyrektorzy wyróżnionych szkół. Miło nam poinformować uczestników, że Gimmnazjum nr 1 w Świdniku reprezentowała aż czwórka laureatów: Aleksandra Józwińska i Magdalena Wójcik-chemia, Aneta Daniszewska - j. polski, Kamil Bartoszczyk-informatyka.

Uczniowie Gimmnazjum nr 1 odnieśli sukcesy w ogólnopolskim konkursie z języka angielskiego „English ACE 2002”. Najlepszymi w konkursowych zmaganiach klas trzecich okazali się Karolina Piwko-I miejsce w województwie lubelskim i w Polsce. W nagrodę pojedzie na obóz „Konie, matematyka i język”. Wśród drugoklasistów prym wiodli: Aneta Daniszewska-I miejsce w województwie lubelskim oraz Katarzyna Ścibior i Karol Wójcik, którzy zajęli ex aequo IV miejsce.

4 czerwca w Szkole Podstawowej nr 3, odbyło się podsumowanie międzyszkolnego konkursu matematycznego. Uczestniczyli w nim 18 uczniów ze świdnickich szkół podstawowych. I miejsca zajęli: Łukasz Stanicki, Angelika Kwiecińska, Magdalena Michalska (uczniowie SP nr 3), Maryla Kuczyńska, Piotr Bakiera (SP nr 7), Michał Śniezek (SP nr 4); II miejsca: Kondrat Przeworski, Beata Flis (SP nr 5), Agnieszka Łata, Rafał Dietrich (SP nr 3), Marcin Krzyszczyk (SP nr 4). Aby zająć pierwsze miejsce należało rozwiązać 9 z 10 zadań.

przyc. iw

Wszystkim laureatom olimpiad i zwycięzcom konkursów oraz ich nauczycielom, którzy przyczynili się do uzyskanych sukcesów gratulujemy i życzymy wspaniałych wakacji.





## Wspomnienie o Zbigniewie Puczku

Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Zbigniewa Puczka, który w 1980 roku został wybrany na przewodniczącego Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” WSK Świdnik.

Przypominamy jakie wydarzenia spowodowały, że zapisał się na stałe w naszej pamięci.

8 lipca 1980 roku ponad 10-tysięczna załoga WSK Świdnik przebrała pracę i zebrała się przed biurkiem dyrektora, aby wyrazić sprzeciw panoszącemu się kłamstwu w życiu społecznym i gospodarczym. Zadanie to okazało się początkowo bardzo trudne. Wiele rozgniewanej załogi przez pierwsze kilkadziesiąt minut przebiegało bardzo burzliwie i bardzo trudno było wyrazić istotę narastających latami problemów. Należy przypomnieć, że w tamtym czasie wypowiadanie niezależnych sądów było aktem odwagi, za który groziły represje a słowo strajk w oficjalnym języku nie istniało.

Wyłonienie przywódców wiecu, do których należał Zbigniew Puczek sprawiło, że zbuntowana załoga była świadoma przyczyn swego niezadowolienia i buntu. Po fali strajków w Gdańsku, Szczecinie i Jastrzębiu w sierpniu 1980 roku władza PRL zgodziła się na powstanie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Istniejący w WSK Świdnik Komitet Strajkowy był strukturą, która budowała wbrew utrudnieniom i prowokacjom ze strony władzy Wolny Związek Zawodowy w naszym zakładzie. Zbigniew Puczek jesienią 1980 roku został wybrany w wolnych wyborach przewodniczącym Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” WSK Świdnik. Władza ludowa PRL nie mogąc rozbić „Solidarności” ani legalnie, ani poprzez dywersję, 13 grudnia 1981 roku wprowadziła bezprawnie stan wojenny i aresztowała większość jej działaczy.

Wśród aresztowanych w mroźną grudniową noc był przewodniczący zakładowej „Solidarności” Zbigniew Puczek. Po odzyskaniu wolności skorzystał z propozycji ludowej władzy i wyemigrował do Stanów Zjednoczonych, gdzie 29 maja 2002 roku zmarł po długiej i ciężkiej chorobie w wieku 72 lat. Oddajemy hołd koleźce Zbyszkowi za czyny, odwagę i poniesione represje na drodze do Wolnej Polski.

red.

## Odpowiedź na sprostowanie

W nawiązaniu do sprostowania zamieszczonego w poprzednim numerze „Głosu Świdnika” dotyczącego dokapitalizowania akcjami KGHM wyjaśniamy co następuje:

Prawdą jest, że dosłownie rozumiejąc wartość akcji KGHM w momencie przekazania wynosiła ok. 120 mln. zł. Działo się to w okresie hossy na giełdzie i wartość akcji ostro poszła w górę, więc zostały sprzedane za sumę znacznie większą. Jeżeli doliczymy do tego pieniądze z Agencji Rozwoju Przemysłu i z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych będzie to suma około 200 mln. zł tak jak podaliśmy. Zastosowaliśmy pewien skrót myślowy. Przyznajemy jednak, że zakwestionowane zdanie powinno brzmieć: „Warto o tym przypomnieć, gdyż po zmianie składu rządu część osób chce wyznaczyć z pamięci to, że oddłużenie naszego zakładu było możliwe po udzieleniu pomocy przez rząd Jerzego Buzka na sumę około 200 mln. zł (w tym dokapitalizowanie akcjami KGHM)”.

redakcja „Grot”

„GROT” - dwutygodnik NSZZ „Solidarność” WSK PZL Świdnik S.A., 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1. Tel. 751-35-31, 751-20-61 wew. 66-56, p.o. red. nac. PIOTR KARWOWSKI.

## Repertuar kina „LOT”

22-23 czerwca - GWIEZDNE WOJNY: CZĘŚĆ II ATAK KLONÓW (film w polskiej wersji językowej) - prod. USA, od lat 12, godz. 16.30, 19.15;

24-26 czerwca - KINO NIECZYNNY;

27 czerwca - PLOTKA (wyk. Daniel Auteuil, Gerard Depardieu) - prod. Fr., od lat 15, godz. 17.00; GOSFORD PARK (wyk. Helen Mirren) - prod. Wł.-W.Bryt.-USA-Niem., od lat 15, godz. 19.15.

# Zakończenie kadencji władz Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”

W całym Związku „Solidarność” trwa kampania wybierania nowych władz. Najwcześniejsze wybory komisje wydawały, następnie komisje zakładowe, obecnie wybierane są władze struktur ponadzakładowych. Nasza Komisja Międzyzakładowa wybrała delegatów na Walne Zebranie Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego oraz Regionu Środkowoschodniego. W dniach 3 i 4 czerwca odbyło się Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność”. Nasz zakład reprezentowało 13 delegatów. Zebranie to zakończyło czteroletnią kadencję władz Sekcji. Dokonano podsumowania dokonanych kadencji. Miniona kadencja była chyba najtrudniejsza w naszej branży. Nastąpiło znaczne ograniczenie mocy produkcyjnej naszych zakładów. Związane to było z ciągle zmniejszaniem nakładami na obronność. Główna praca Sekcji w kadencji związana była z zapewnieniem jak najlepszych warunków restrukturyzacji zakładów lotniczych, które w większości znacznie zmniejszały zatrudnienie. Z dużym udziałem przedstawicieli Sekcji udało się uzgodnić Ustawę o restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego oraz wypracować pakiet socjalny dla zwalnianych pracowników. Jaka to była ważna sprawa na pewno pracownicy naszego zakładu pamiętają, bo dużo z nich skorzystało z wynagrodzonego wstępnego pakietu. Wystarczyło to porównać z obecnie obowiązującym prawem, które wprowadził rząd Millera. Poprzednio można było odejść na pełną emeryturę po 36 latach pracy mężczyzna oraz po 30 latach pracy kobieta bez względu na wiek, obecnie mający 55 lat mężczyzna i 35 lat pracy oraz kobieta mająca 50 lat i 30 lat pracy mogą odejść na świadczenie przedemerytalne, które zbliżone jest do poprzednio obowiązującego zasiłku przedemerytalnego.

Na WZD podsumowano pracę również w innych dziedzinach jak finanse, szkolenia, kontakty z zachodnimi związkami. I w tych dziedzinach możemy pochwycić się osiągnięciami. Wybrano władze Sekcji przewodniczącym został wybrany Władysław Prygoń z PZL-Rzeszów. Wybrano również 12 osobową Radę Sekcji. Z naszego zakładu do Rady wybrano Elżbietę Perkowską oraz Włodzimierza Gmurę, który na pierwszym zebraniu Rady został wybrany zastępcą Przewodniczącego. Wybrano również 6 osobową Komisję Rewizyjną, w której skład został wybrany Zbigniew Walczak z naszego zakładu.

W części WZD poświęconej dyskusji merytorycznej jak zwykle na takich zebraniach dominowała tematyka związana z sytuacją przemysłu lotniczego. Przyjęto szereg stanowisk i uchwał. Zmieniła się sytuacja wymusza również zmniejszenie formy działania, aby dostosować te formy do sytuacji - WZD przyjęło uchwałę w sprawie współdziałania z Sekcją Krajową Przemysłu Zbrojeniowego, w której czytamy: „Planowane przez rząd przekształcenia w polskim przemyśle obronnym oraz trudna sytuacja w większości zakładów tej branży wymusza konieczność pełnego współdziałania Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” i Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność”.

Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Radę Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” do: - opracowania i uzgodnienia z Sekcją Krajową Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „Solidarność” harmonogramu wspólnych działań wynikających z bieżącej sytuacji w przemyśle lotniczym i zbrojeniowym, - przeanalizowania potrzeby pełnego połączenia SKPL i SKPZ w związku z wdrażaniem przez rząd strategii przekształceń w polskim przemyśle obronnym.

Wzrost kampania wyborcza Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” w tym udział w prywatyzacji zakładów, co spowoduje, że po podpisaniu umowy żadnego offsetu nie będzie tak, jak to rozumieli twórcy ustawy i jak offset działa za granicą, - zwiększenie mnożnika do 5 spowoduje znaczne ograniczenie offsetu, w skrajnym przypadku nawet do 20% sumy kontraktu.

Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP wstrzymania prac nad nowelizacją ustawy offsetowej i skierowania jej pod konsultację Zespołu Trójstronnego ds. restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego.

Bardzo skomplikowaną sprawą, najbardziej zrutującą na sytuację zakładów zbrojeniowych jest ciągle zmniejszanie nakładów na obronność, a szczególnie

Sekcji. Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zwraca uwagę Radzie SKPL na konieczność pełnego zabezpieczenia reprezentacji zakładów lotniczych we władzach połączonych Sekcji.

Przed połączeniem obu Sekcji, Rada SKPL w trybie pilnym zwołała WZD w celu podjęcia decyzji o połączeniu. Obecnie dyskutowana jest strategia przekształceń w przemyśle zbrojeniowym. W Zespole Trójstronnym jest dwóch przedstawicieli Sekcji. WZD przyjęło w tej sprawie uchwałę, w której czytamy:

„Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Radę Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” do podjęcia wszelkich niezbędnych działań w celu zabezpieczenia interesów polskich zakładów lotniczych w planowanych przez rząd przekształceniach, a szczególnie uwzględnienia jako priorytetów polskich produktów lotniczych w rządowym projekcie „Strategii przekształceń strukturalnych przemysłowego potencjału obronnego w latach 2002-2005”.

Obecnie szeroko jest dyskutowana sprawa offsetu ze względu na przygotowaną przez rząd nowelizację ustawy offsetowej. W sprawie offsetu WZD przyjęło dwa dokumenty, pierwszy w sprawie wykazu firm objętych ustawą offsetową o treści:

„Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zobowiązuje Radę SKPL do podjęcia zdecydowanych działań, aby w wykazie firm objętych offsetem znalazły się wszystkie firmy zrzeszone w Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” i drugi dokument w sprawie zmian w ustawie offsetowej, w którym czytamy:

„Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko treści zmiany ustawy offsetowej oraz trybowi uchwalania zmian.

Ustawa przyjęta dzięki staraniom SKPL NSZZ „Solidarność” miała wyrównać szanse działania polskiego przemysłu lotniczego, po nowelizacji zmniejszyły te szanse. Prawie wszystkie zmiany znacznie pogorszyły warunki uzyskania offsetu i stwarzają wrażenie jakby były pisane pod dyktando zagranicznych koncernów zbrojeniowych z lekceważeniem interesu polskiego przemysłu.

Szczególnie niekorzystne są: - zniesienie obowiązku lokowania 50% offsetu bezpośrednio w zakładach zbrojeniowych, a przeniesienie to na zakłady o znaczeniu strategicznym. Spowoduje to całkowity brak dopływu nowoczesnych technologii do przemysłu zbrojeniowego. Szczególnie czynne jest uzasadnienie rządu, że przemysł zbrojeniowy nie będzie w stanie skonsumować pieniędzy z offsetu, - rozszerzenie pojęcia offsetu na wszystkie podmioty gospodarcze działające w Polsce może spowodować, że offsetem mogą być objęte najdziwniejsze podmioty gospodarcze również te, które powstaną tylko w celu obejścia ustawy,

- zaliczenie do offsetu wszelkich inwestycji i umów do trzech lat wstecz, w tym udział w prywatyzacji zakładów, co spowoduje, że po podpisaniu umowy żadnego offsetu nie będzie tak, jak to rozumieli twórcy ustawy i jak offset działa za granicą,

- zwiększenie mnożnika do 5 spowoduje znaczne ograniczenie offsetu, w skrajnym przypadku nawet do 20% sumy kontraktu.

Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP wstrzymania prac nad nowelizacją ustawy offsetowej i skierowania jej pod konsultację Zespołu Trójstronnego ds. restrukturyzacji przemysłu zbrojeniowego.

Bardzo skomplikowaną sprawą, najbardziej zrutującą na sytuację zakładów zbrojeniowych jest ciągle zmniejszanie nakładów na obronność, a szczególnie

na zamówienia w polskich zakładach w sprawie zamówień rządowych.

WZD przyjęło stanowisko: „W ciągu ostatnich lat nastąpiło znaczne ograniczenie środków na zamówienia rządowe w polskich zakładach lotniczych, a rok bieżący jest pierwszym, w którym brak jest środków na nowe zakupy. Pozostawiono jedynie niewielkie środki na remonty i modernizację. Mimo upływu połowy roku MON wstrzymuje zawarcie umów na zamówienia przewidziane w budżecie. Istnieje obawa, że nawet te skromne środki nie zostaną uruchomione. Sytuację zakładów pogarsza wielomilionowe zadłużenie MON wobec nich.

Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” domaga się od Rządu RP:

- natychmiastowej likwidacji zadłużenia MON wobec zakładów lotniczych,

- zawarcia umów na zamówienia wynikające z obowiązującej ustawy budżetowej,

- zwiększenia środków na zamówienia i przeniesienie ich na zakup nowych polskich samolotów i śmigłowców,

- uruchomienia środków pochodzących z prywatyzacji zakładów lotniczych i przeniesienie ich na zakupy w polskich zakładach lotniczych.

Kolejną grupą dokumentów były te związane z aktualną sytuacją i wydzienieniami. Na pewno wielu pracowników naszego zakładu zbulwersował sposób relacjonowania przez telewizję publiczną pikniku lotniczego w Górszcu w tej sprawie WZD przyjęło stanowisko:

„Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” protestuje przeciwko manipulacji i nieobiektywności polskiej telewizji publicznej.

Dobrym tego przykładem były relacje z ostatniego „Pikniku lotniczego w Górszcu”. Telewizja publiczna będąc opiekunem medialnym imprezy i wydając na ten cel publiczne pieniądze nie powinna zapominać o swojej misji. Relacje z „Pikniku” były jedną wielką reklamą zachodnich koncernów, natomiast całkowicie pominięto w nich polskie samoloty i śmigłowce.

Do braku obiektywizmu w relacjach politycznych dochodzi jeszcze brak obiektywizmu oraz pominięcie polskiego przemysłu i polskich produktów.”

Przyjęto również stanowisko w sprawie planowanych zmian w Kodeksie Pracy:

„Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” oceniają propozycje zmian przez rząd Leszka Millera zmian w Kodeksie Pracy jako antypracownicze i nie dające możliwości zmniejszenia bezrobocia.

Uprawiana przez Rząd RP propaganda, że Kodeks Pracy jest hamulec rozwoju gospodarczego wykazuje, że brak jest rządowi rzeczywistego programu rozwoju gospodarczego.

Walne Zebranie Delegatów Sekcji Krajowej Przemysłu Lotniczego NSZZ „Solidarność” zwraca się do wszystkich władz statutowych NSZZ „Solidarność” o użycie wszelkich środków w obronie zapisów Kodeksu Pracy.”

Nadchodząca kadencja działalności Sekcji Lotniczej będzie się różniła od poprzednich ze względu na zmieniającą się szybko sytuację przemysłu lotniczego. Dwa zakłady już są prywatne, planowane jest utworzenie holdingu, do którego wejdzie kilka naszych zakładów, czyli w Sekcji będzie zrzeszonych kilka różnych grup zakładów, takich jak prywatne z większościowym udziałem Skarbu Państwa będące częścią holdingu oraz pozostałe, w tym Zakłady Wojskowe. Bardzo trudno będzie wypracować taką politykę, aby pogodzić interesy tych wszystkich grup zakładów.



## REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA • REKLAMA

## BEZPŁATNE LECZENIE W PRZYCHODNI ZDROWIA „LOT - Medical”

przy WSK PZL - Świdnik S.A.

Zapewniamy **całkowicie bezpłatną** opiekę medyczną lekarza rodzinnego, pielęgniarki środowiskowo - rodzinnej i położnej środowiskowo - rodzinnej w ramach podstawowej opieki zdrowotnej dla pacjentów ubezpieczonych w Lubelskiej i Branżowej Kasie Chorych.

Warunkiem objęcia bezpłatną opieką przez Praktykę Lekarza Rodzinnego jest złożenie zaświadczenia o rezygnacji w poprzedniej przychodni i wypełnienie na miejscu deklaracji objęcia opieką.

Zapraszamy również do poradni okulistycznej, laryngologicznej, neurologicznej i ginekologicznej, udzielających bezpłatnych porad pacjentom ubezpieczonym w Lubelskiej Kasie Chorych - absolutnie wszystkim chętnym, w tym także zapisanym do lekarzy w innych przychodniach.

Nie jest wymagane skierowanie do okulisty i ginekologa. Badania laboratoryjne dla osób ze skierowaniem od naszego lekarza rodzinnego lub specjalisty są bezpłatne.

Wszelkie informacje na temat funkcjonowania naszej przychodni mogą Państwo uzyskać pod numerami telefonów: 751-25-41 lub 751-20-61 wew. 55-81.

R-14

## Przychodnia Zdrowia „LOT-Medical”

**poleca kompleksowe wykonanie w ciągu 1 dnia badań profilaktycznych pracowników i kierowców (wszystkie kategorie) oraz osób ubiegających się lub posiadających pozwolenie na broń**  
**Opłatność uzależniona od stanowiska i charakteru pracy.**

**Możliwość negocjacji cen.**

**W cenie usługi bezpłatna wizyta lekarska, a dla kobiet także wizyta u ginekologa.**

**Przychodnia czynna jest od pn. do pt. w godz. 8-18.**

**Szczegółowe informacje pod nr tel. 751-25-41**

**lub 751-20-61, wew. 55-81.**

R- 84

## Elektrociepłownia „Giga” Sp. z o.o. w Świdniku

informuje, że w dniu 07 czerwca 2002 roku Prezes Urzędu Regulacji Energetyki zatwierdził ustaloną przez Elektrociepłownię „Giga” Taryfę dla ciepła Nr 4/2002. Ceny ciepła netto zawarte w taryfie stosowane w rozliczeniach wytwórcy z dystrybutorami ciepła od dnia 1 lipca 2002 roku wynoszą:

1. Cena za zamówioną moc ciepłą 50.654,49 zł/MW/rok,
2. Rata miesięczna za zamówioną moc ciepłą 4.221,21 zł/MW,
3. Cena ciepła 17,18 zł/GJ,
4. Cena nośnika ciepła 9,52 zł/m<sup>3</sup>.

Pełny tekst Taryfy dla ciepła Nr 4/2002 został opublikowany w Dzienniku Urzędowym Województwa Lubelskiego Nr 59 z dnia 14 czerwca 2002 r., poz. 1299.

## Stowarzyszenie „Wspólnota Świdnicka”

zaprasza w sobotę 22 czerwca na festyn „Bezpieczne wakacje”. Współorganizatorami są Wojewódzki Ośrodek Ruchu Drogowego, Komenda Powiatowa Policji, Komenda Powiatowa Straży Pożarnej, Straż Miejska oraz biuro poselskie Andrzeja Mańki.

Na placu przed Urzędem Miejskim od 14.00 będzie można zobaczyć:

- \* Program dla przedszkolaków
- \* Pogadanka wakacyjna (ratownik wodny, lekarz)
- \* Pokazy wojskowe
- \* Program dla uczniów szkół podstawowych
- \* Pogadanka wakacyjna (strażnik miejski, policjant)
- \* Pokazy policyjne
- \* Program dla uczniów gimnazjów
- \* Pogadanka wakacyjna (strażak pożarny, leśnik)
- \* Pokazy strażackie
- \* Występ zespołu Urszuli Pakuły
- \* Biesiada dla dorosłych (ok. 18.00)

Podczas imprezy będzie można zobaczyć wystawę sprzętu wojskowego, policyjnego, strażackiego, wystawę motocykli, przejażdżki konne i motocyklowe, pokaz balonów, bezpłatnie zmierzyć ciśnienie, a także zjeść prawdziwą grochówkę z polowej kuchni wojskowej.

## WESELA

Organizacja przyjęć weselnych i okolicznościowych  
**Możliwość negocjacji cen.**

**Przygotowywanie potraw na zamówienie**

w Szkole Podstawowej nr 3, tel. 751-64-26

i Szkole Podstawowej nr 7, tel. 468-52-94.

**Informacja: tel. domowy 468-05-72 po 15.00**

**Tanie abonamenty obiadów - 3,50 zł/obiad  
SP 2, SP 3, SP 7**

R-23

## „SPEC”

Firma Handlowo-Usługowa

Dealer okien z tworzyw sztucznych

Najlepszy i najtańszy system okien, okna drewniane, drzwi wejściowe kasetonowe, drzwi wewnętrzne, żaluzje, verticale,

przykładowe ceny: 1465 x 1435 - 730 zł brutto

z montażem 1500 x 1700 - 880 zł brutto

Demontaż i montaż 865 x 2195 - 550 zł brutto

**TANIO I SOLIDNIE**

**Wojska Polskiego 30, tel. 468-26-85, 0 605 782-738 w godz. 10-18**

R-46

## KUPON NA BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DO 10 SŁÓW

Treść .....

.....

.....

.....

.....

Imię i nazwisko .....

Adres .....

Przepisywanie prac dyplomowych, zaproszenia ślubne. Tel. 468-50-18, 0 606 974-853.

B-1074

Sprzedam działkę 30 arową w Krępcu k/zalewu, cena do uzgodnienia. Tel. 468-16-49.

B-1075

Sprzedam komplet remontowy - tuleje z tłokami oraz wiele innych części do Skody S-100. Tel. 751-26-96.

B-1076

Sprzedam działkę budowlaną - rolną o pow. 7598 mkw. położoną we Franciszkowie. Tel. 468-16-33.

B-1077

Sprzedam działkę rekreacyjną 1000 mkw. nad jeziorem Metycze. 0 601 219-433.

B-1078

Kupię garaż przy dworcu PKP Wschód w rozsądnej cenie. Tel. 462-80-92.

B-1079

Sprzedam meble pokojowe „Zamojskie”, 2 i pół regału + szafa + ława. Tel. 468-38-81.

B-1080

Tanio sprzedam motocykl Jawa, typ 175, 1964 r., cena do uzgodnienia. Tel. 468-55-33, 751-78-66.

B-1081

Sprzedam garaż murowany w Świdniku przy ul. Spadochroniarzy 1. Tel. 468-22-07.

B-1082

Sprzedam mieszkanie 55 mkw., 3 pokoje, parter z balkonem, w Świdniku. Tel. 468-22-07.

B-1083

Sprzedam stół rozkładany i sześć krzeseł. Tel. 468-43-27.

B-1084

Sprzedam nowe mieszkanie, 2 pokoje, I piętro, 51 mkw., Świdnik, ul. Stachonia 1A/50. Tel. 0 504 212-633, 441-75-41.

B-1085

Sprzedam mieszkanie 65 mkw., w centrum Świdnika, II piętro, możliwość rat. Tel. 751-22-07.

B-1086

Sprzedam 22 arową działkę budowlaną we Franciszkowie. Tel. 820-43-86.

B-1087

Sprzedam działkę 0,53 ha w Wierchowiskach, przy trasie Lublin Piaski. Tel. 0 609 652-114.

B-1088

Kupię mieszkanie, 2 pokoje z kuchnią, ok. 44 mkw. Tel. 0 602 748-124.

B-1089

Sprzedam 16,5 arową działkę budowlaną we Franciszkowie. Tel. 467-01-09.

B-1090

Sprzedam szafę, przesuwane drzwi, lustra, 2,1 m dl., 0,5 gl. Tel. 751-75-51.

B-1091

Sprzedam tapczanik jednoosobowy. Tel. 751-75-51.

B-1092

Sprzedam bagażnik samochodowy. Tel. 468-76-41.

B-1093

Sprzedam stopy cementowe pod słupki ogrodzeniowe. Tel. 468-76-41.

B-1094

Sprzedam lodówkę Mińsk 16, wys. 145 cm. Tel. 468-76-41.

B-1095

Sprzedam deskorolkę, cena 20 zł. Tel. 468-20-58.

B-1096

Sprzedam książkę napraw Fiat 126p. Tel. 468-76-41.

B-1097

Komputeropisanie, drukowanie - ekspresowo i profesjonalnie. Tel. 468-73-55.

B-1098

Dobermankę 1 rok 4 miesiące oddam. Tel. 0 602 687-086.

B-1099

Sprzedam działkę 954 mkw. w centrum Świdnika, ul. Stachonia. Tel. 468-84-29, po 20.00.

B-1100

Sprzedam przyczepę handlową 2x4, nie rejestrowaną. Tel. 468-22-07.

B-1101

Dwa pokoje z kuchnią do wynajęcia. Tel. 751-37-30.

B-1102

Sprzedam działkę budowlaną 40 arową w Krępcu. Tel. 751-37-30.

B-1103

Pomieszczenie do wynajęcia. Tel. 751-37-30.

B-1104

Kierownictwo budowy, nadzory. Renowacja mebli zabytkowych. Tel. 468-00-25.

D-38

Ocieplanie budynków. Tel. 468-30-17.

D-37

Usługi pogrzebowe „Kais”, ul. Okulickiego 2c.

Tel. całodobowy: 581-04-21; 0 604 492-356.

D-37

D-9

## GABINET GINEKOLOGICZNY

Zapraszamy w godz. 17-19

Świdnik ul. Norwida 2  
(z tyłu za nowym szpitalem)

**Tel. 751-54-54**

**Możliwość rezerwacji 1 godziny przyjęcia**

R-1

## Gmina Miejska Świdnik

zaprasza do składania ofert i udziału w przetargu nieograniczonym na:

„Konserwację nawierzchni nieutwardzonych na terenie Gminy Miejskiej Świdnik”.

Wadium 700 zł.

Termin składania ofert 27.06.2002 r.

godz. 13.00.

Termin otwarcia ofert 27.06.2002 r. o

godz. 14.00.

Wymagany okres realizacji do 30.08.2002 r.

Postępowanie prowadzone będzie z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

Szczegółowe wymagania oraz warunki wymagane od oferenta zawarte są w SIWZ, którą można uzyskać wraz z dodatkowymi informacjami w siedzibie zamawiającego w Urzędzie Miejskim w Świdniku, 21-047 Świdnik, ul. Wyszyńskiego 15, pok. 218, tel. (081) 751-76-20.

Kupię wersalkę i szafę 90 cm używaną. Tel. 751-37-30.

Sprzedam maszynę do szycia „Singer”. Tel. 751-37-30.

Wynajmę M-3 umeblowane. Tel. 468-76-91.

Garaż do wynajęcia. Tel. 468-46-80.

Do wynajęcia mieszkanie w Świdniku, 52 mkw, 2 pokoje, 450 zł + liczniki. Tel. 444-47-62.

Sprzedam lub wynajmę sklep spożywczy - przemysłowy. Tel. 721-71-91.

Studentka chętnie zaopiekuję się dzieckiem. Tel. 751-46-06, 0 504 176-811.

Sprzedam mieszkanie 49 mkw., parter. Tel. 751-63-66 po 16.00.

Wynajmę stancję w domu jednorodzinnym, 2 pokoje i kuchnia. Tel. 468-74-38.

Lokal do wynajęcia, 100 mkw. przy ul. Racławickiej. Tel. 468-78-00.

Sprzedam mieszkanie w Świdniku, 52 mkw., 2 pokoje, parter. Tel. (022) 663-57-17.

Garaż murowany do wynajęcia. Tel. 751-40-29.

Korepetycje z matematyki; egzamin, poprawki, Świdnik. Tel. 0 607 138-715.

Sprzedam działki 20, 23 i 30 arowe w Krępcu. Tel. 751-37-45, po 20.00.

17 latek poszukuje pracy na wakacje. Tel. 468-35-65.

Sprzedam działkę budowlaną 0,92 ha: 3 x 0,30 ha w Lysolajach, przy szosie Biskupice - Łęczna. Tel. 468-51-97.

Sprzedam tanio mieszkanie, 3 pokoje, 60 mkw., 3/4 piętro. Tel. 468-31-31.

Kupię mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, częściowo umeblowane, ok. 50 mkw. Tel. 751-53-69 po godz. 19.00, 0 692 061-825.

Oddam szczenięta w dobre ręce. Tel. 468-84-44.

Oddam szczenięta w dobre ręce. Tel. 468-84-44.



# SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT - SPORT

Piłkarze Avii po IV ligowym sezonie

## Zabrakło siedmiu minut

Piłkarze Avii zajęli w tym sezonie piąte miejsce w rozgrywkach IV ligi. W ostatnim pojedynku ligowym świdniczanie przegrali na własnym boisku z Motorem Lublin 1:3.

Szkoda, bo zwycięstwo z Motorem pozwalało Avii zająć na finiszu rozgrywek drugie miejsce. Jeśli dodamy do tego, że do 83 minuty spotkania z lu-

belskim zespołem świdniczanie prowadzili jeszcze 1:0, to tym bardziej szkoda straconych punktów i pozycji wicelidera. – Do zajęcia upragnionego drugiego miejsca zabrakło nam siedmiu minut – mówi Marek Maciejewski, trener Avii. – Niestety, zabrakło odrobiny szczęścia. Nie mam jednak pretensji do zespołu. W rundzie wiosennej miałem do dyspozycji bardzo wąską kadrę. Sezon kończyłem grając praktycznie cały czas grupą 11 ludzi. Całe szczęście, że na jesieni udało nam się zgromadzić sporo punktów. To pozwoliło nam grać na luzie.

W tym sezonie zespół nie miał prawdziwego lidera. Brakowało zawodnika, który skutecznie pokierowałby grą kolegów. – Cały zespół grał natomiast bardzo chemicznie. Nie było chyba żadnego ligowego spotkania, w którym wszyscy moi

piłkarze zagrali na dobrym poziomie. Na naszą korzyść przemawiała natomiast młodość. Mam nadzieję, że w przyszłym sezonie będę miał do dyspozycji liczniejszą kadrę zespołu. Mam już na oku kilku wartościowych graczy. Mam nadzieję, że uda nam się ich pozyskać do naszego zespołu. Liczę również, że obecny trzon zespołu pozostanie nienaruszony. Pracuję z grupą młodych i zdolnych ludzi. Świadczy o tym choćby fakt, że naszymi zawodnikami interesują się kluby z regionu i to z wyższych klas rozgrywkowych. Potencjał ten nie może zostać zmarnowany.

Od najbliższego poniedziałku zespół udaje się na urlopy. Przerwa w zajęciach nie będzie jednak zbyt długa. Z 4 lipca drużyna spotyka się na pierwszym treningu po wakacyjnej przerwie.

PAW

Kolejne sukcesy tenisistów ze świdnickiego GPTT

## Kadeci mistrzami regionu

Duży sukces osiągnął zespół kadetów Gminno-Powiatowego Towarzystwa Tenisowego ze Świdnika zdobywając mistrzostwo Regionu Małopolskiego. W meczu finałowym rozegranym w Zamościu świdniczanie okazali się lepsi od gospodarzy z miejscowego Returnu. Stan meczu po czterech grach singlowych i dwóch deblowych wynosił 3:3, a w setach także zanotowano remis 6:6. O końcowym tryumfie naszych tenisistów zdecydował stosunek gemów 52:48. Zespół GPTT Świdnik w składzie: Jakub Grzys, Przemysław Jakubiak, Maksymilian Oliwa i Radosław Siczek zakwalifikował się do rozgrywek centralnych, w których o drużynowe mistrzostwo naszego kraju walczyć będą mistrzowie ośmiu regionów.

W pierwszych dniach czerwca na świdnickich kortach odbyły się mistrzostwa naszego województwa w kategoriach młodzików i młodzieży. Podczas dwudniowych zawodów zdecydowanie lepiej poszło chłopcom reprezentującym GPTT Świdnik. W grze pojedynczej wygrał Jakub Grzys pokonując w finale Bartłomieja Marca z Górnika Łęczna 6/4, 6/2. Natomiast w deblu Kuba wspólnie z Krystianem Kielbasą zwyciężyli Bartłomieja i Mateusza Marców także 6/4, 6/2. Wśród młodzieży obie nasze zawodniczki odpadły w półfinałach przegrywając ze swoimi rówieśniczkami z Łęcznej. Patrycja Lemieszek uległa Paulinie Mąc 2/6, 2/6, a Magdalena Kielbasa musiała uznać wyższość Pauliny Klimkiewicz w dwóch setach 0/6, 0/6. Natomiast w grze podwójnej nasze dziewczęta także przegrały z deblem: Klimkiewicz-Mąc 2/6, 0/6.

Na kortach lubelskiego MOSiR rozegrano eliminacje do Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży. Spośród zawodników świdnickiego GPTT najlepiej zaprezentował się Przemysław Jakubiak, który w półfinale uległ Łukaszowi Jurnemu z Returnu Zamość 1/6, 2/6. Wcześniej Jurny zwyciężył innego naszego zawodnika Maksymiliana Oliwę 6/4, 6/1, a Radosław Siczek wygrał z Arturem Gładyszem z Asa Lublin 6/0, 6/4. W spotkaniu o trzecią lokatę Siczek zwyciężył Jakubiaka 6/2, 6/4. Natomiast w grze podwójnej debl: Jakubiak-Oliwa przegrał z parą Jurny – Kamil Marczewski 3/6, 2/6.

Uczniowie z „Bronka” na Licealiadzie

Pokazali się w Olsztynie

Reprezentacja świdnickiego I Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Broniewskiego wzięła udział w turnieju finałowym II Ogólnopolskiej Licealiady w siatkówce. Drużyna prowadzona przez Marka Reja, na zawodach rozegranych w Olsztynie zajęła wysokie szóste miejsce w stawce jedenastu ekip. Nasi siatkarze zanotowali następujące wyniki: przegrali ze Strzyżowem 2:3, ulegli Olsztynowi 0:3, pokonali Nysę 3:2, a walcząc o piątą lokatę przegrali z Andrychowem 2:3. W naszym zespole występowali: Jakub Guz, Przemysław Bzowski, Rafał Gosik, Kamil Wybrański, Sebastian Lemieszek, Sławomir Wybrański, Tomasz Lemieszek i Kamil Szwedczak.

Zmiany kadrowe w I-ligowym zespole siatkarzy Avii

W najbliższy weekend odbędzie się uroczyste zakończenie sezonu siatkarskiego I-ligowego zespołu Avii Świdnik. Z tej okazji, w ośrodku wypoczynkowym „Marta” w Firleju zostanie rozegrany turniej siatkówki plażowej. Na tej imprezie pojawi się być może Tomasz Jendryasek, który w najbliższym sezonie będzie najprawdopodobniej grał w drużynie „żółto-niebieskich”.

## Nowe oblicze Avii

W świdnickiej drużynie rozpoczęły się rozszady kadrowe. Już dziś wiadomo, że kilku zawodników z poprzedniego składu nie będzie grało dalej w Avii. Klub zrezygnował bowiem z usług: Maksymiliana Chadaly, Macieja Halabudy i Radosława Janory. – Można powiedzieć, że wszyscy ci gracze nie spełnili w tym sezonie naszych oczekiwań – mówi Krzysztof Lemieszek, trener Avii. – Doszliśmy w klubie do wniosku, że potrzeba w drużynie trochę „świeżej krwi” i dlatego zgodziliśmy się na pewne zmiany kadrowe. Jeśli przy porów-

nywalnym budżecie klubu można zbudować lepszy zespół, to na pewno warto tego spróbować. Liczę, że uda się tego dokonać. Kadra w przyszłym sezonie będzie na pewno mniej liczna, ale mam nadzieję, że i silniejsza.

Wszystko wskazuje na to, że tak właśnie będzie. Najbardziej wartościowi gracze Avii deklarują bowiem chęć dalszej gry w świdnickiej drużynie. W przyszłym sezonie barw Avii będzie najprawdopodobniej bronił również Tomasz Jendryasek z Resovii Rzeszów, który był już w Świdniku, zaakceptował warunki kontraktu i być może jeszcze w ten weekend podpisze umowę. Warto wspomnieć, że poza Jendryaskiem bardzo głośno mówiło się o powrocie do drużyny doskonale znanego w Świdniku zawodnika – Mariusza Wiktorowicza. Ostatnie jednak wybór padł na Jendryaska. – Nie ukrywam, że wszechstronność tego zawodnika zdecydowała o tym, że wybraliśmy właśnie jego, a nie „Witka” – dodaje świdnicki szkoleniowiec. – Tomek może grać zarówno na skrzydle, po przekątnej z rozgrywającym, jak i na środku bloku. Ma tylko 193 cm wzrostu, ale jest bardzo dynamiczny i skoczny. W opinii wielu fachowców, jak i samych zawodników był w minionym sezonie najlepszym graczem Resovii.

W obrębie zainteresowań trenera jest jeszcze jeden zawodnik, były gracz Avii, rozgrywający – Paweł Łojewski. – Prowadziłem rozmowy z Pawłem – mówi trener Lemieszek. – Miał czas na podjęcie decyzji, teraz czekam na odpowiedź z jego strony. Nie ukrywam, że widzielibyśmy go w naszym zespole.

W najbliższy weekend większość zawodników Avii zagra w turnieju siatkówki plażowej w Firleju. Będzie to uroczyste zakończenie minionego sezonu. Obok siatkarzy ze Świdnika w turnieju zagrają wszyscy chętni i zgłoszeni wcześniej zawodnicy. Wszyscy kibice, którzy w tym czasie będą chcieli spędzić wolny czas w plenerze, również mogą się czuć zaproszeni. Początek turnieju w sobotę około godz. 10.

PAW

35-lecie Okręgowego Związku Judo

## Jubileuszowe odznaczenia dla świdnickich judoków

8 czerwca, z okazji 35-lecia Okręgowego Związku Judo odbyły się w Lublinie Mistrzostwa Województwa Lubelskiego Szkół Podstawowych i Gimnazjów w Judo. Wzięło w nich udział ponad 100 zawodników i zawodniczek, z 30 szkół: Chelma, Zamościa, Lublina, Puław, Świdnika i Kraśnika. Honorowymi gośćmi imprezy byli: Józef Wiśniewski, prezes Polskiego Związku Judo i Antoni Zajkowski, srebrny medalista Igrzysk Olimpijskich w Monachium. Z okazji jubileuszu trenerzy, zawodnicy i działacze otrzymali medale i odznaczenia. Wśród nich byli także świdniczanie: Waldemar Białowas, trener Shirokajak dostał srebrną odznakę „Za Zasługi dla Polskiego Judo”; zawodnicy – Dawid Białowas i Rafał Poniewożnik otrzymali honorowe odznaki PZJ w stopniu brązowym, zaś Michał Kiryła statuetkę OZJ.

Po części oficjalnej rozpoczęły się walki na tatami, w których świdnicznicy pokazali swoją klasę. W kategorii szkół podstawowych medale zdobyli: SP nr 5 – Michał Sadowski (kat. 28 kg) i Michał Grzegorzczak (kat. +60 kg) – złote; SP nr 4 – Marcin Czarnecki (kat. 40 kg) i Krzysztof Baluk (kat. 60 kg) – srebrne. Natomiast Marcin Michalski (kat. +60 kg) i Dariusz Dragan (kat. 40 kg) ze SP nr 7 zajęli czwarte miejsca. Ponadto Michała Grzegorzczaka uznano za jednego z dwu najlepszych zawodników w tej kategorii wiekowej.

Również udane starty mieli świdniccy gimnazjaliści. Złote medale zdobyli: Kamil Woś (kat. 42 kg), Mateusz Buczkowski (kat. 66 kg), Mariusz Poniewożnik (kat. 73 kg) i Paweł Laban (kat. 90 kg). Srebrne medale otrzymali: Łukasz Piekarczyk (kat. 46 kg), Radosław Ornał (kat. 50 kg), Marek Zeleń (kat. 55 kg) i Paweł Radzikowski (kat. 66 kg). Natomiast Łukasz Zaborek (kat. 73 kg) wywalczył medal brązowy.

W kategorii dziewcząt, Katarzyna Jędrzejowska (kat. 52 kg) zajęła czwarte miejsce. Wszyscy zawodnicy są uczniami Gimnazjum nr 3.

d

Gimnazjaliści z „Trójki” na podium

## 0 krok od awansu

Dużym sukcesem zakończyli udział w tegorocznej edycji szóstek piłkarskich Ligi „Coca Cola Cup 2002” młodzi futboliści z Gimnazjum nr 3 w Świdniku. Podczas zawodów finałowych województwa lubelskiego rozegranych w Krasnymstawie drużyna prowadzona przez trenerów Wiesława Kołodziejaka i Grzegorza Martyniuka uplasowała się na wysokim trzecim miejscu w gronie ośmiu ekip. Niewiele brakowało, aby młodzi świdniczanie znaleźli się w finałowej dwójce, która awansowała do szczebla centralnego tych rozgrywek.



Nasi gimnazjaliści w meczach grupowych po голу Kamila Ciechomskiego ulegli Łęcznej 1:2, rozgromili Tomaszów Lubelski aż 6:0, bramki strzelili: Paweł Chlebusz trzy, Sylwester Cyranowski dwie i Kamil Sarzyński jedną, a następnie po dwóch golach Sarzyńskiego oraz jednym Chlebusia zwyciężyli Krasnystaw 3:0 i zajęli drugie miejsce w grupie za drużyną z Łęcznej. W spotkaniu o brązowe medale nasi piłkarze zremisowali z Białą Podlaską 2:2 – bramki: Chlebusia i Cyranowskiego, ale okazali się lepsi w konkursie rzutów karnych wygrywając 3:2. Oprócz zdobywców bramek w naszym zespole występowali: Mieszko Bielski, Błażej Kowalczyk, Piotr Salasa, Jarosław Przeworski, Mateusz Muzyka i Marcin Smoczyński.

Reprezentacja Gimnazjum nr 3 w Świdniku. Górną rzad od lewej: Grzegorz Martyniuk (trener), Błażej Kowalczyk, Miesz-

ko Bielski, Wiesław Kołodziej (trener). Dolną rzad od lewej: Kamil Sarzyński, Paweł Chlebusz, Łukasz Sobczyszczak, Kamil Ciechomski, Jarosław Przeworski, Sylwester Cyranowski. Na zdjęciu brakuje: Jakuba Bomby, Mateusza Muzyki, Michała Sikory, Piotra Salasy, Marcina Smoczyńskiego i Konrada Sawickiego.

**Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny zaprasza do korzystania z basenu odkrytego. Pływalnia czynna jest codziennie, w godzinach 10-17. Cena biletu normalnego - 5 zł, ulgowego - 3 zł (dla uczniów szkół podstawowych, średnich, gimnazjum oraz emerytów i rencistów). Istnieje możliwość zakupu kartnetu uprawniającego do korzystania z basenu przez 30 dni. Cena kartnetu normalnego - 75 zł a ulgowego 50 zł. Kartnet jest bezimienny.**

Świdniccy karatecy walczyli w Sieradzu i Szczecinie

## Brąz dla Tomka

Na dwóch imprezach o randze mistrzostw Polski startowali ostatnio zawodnicy świdnickiej filii Lubelskiego Klubu Karate Kyokushin. W obu przypadkach nasi reprezentanci plasowali się na czołowych lokatach. W Szczecinie Tomasz Waryszak wywalczył brązowy medal w konkurencji walki.

W Sieradzu rozegrano VII Mistrzostwa Polski Kadetów i Juniorów, największą imprezę kyokushin w kategoriach wiekowych do 17 roku życia. O laury zwycięstwa walczyło blisko 250 młodych karateków z 43 ośrodków sportowych. W czterosekundowej drużynie LKKK występował także świdniczanin Marcin Orzechowski, który w konkurencji clicker do 65 kg, czyli walki bezkontaktowej zdobył piąte miejsce.

Natomiast w Szczecinie rozegrano I Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Karate WKF. Świdnik reprezentowało dwóch zawodników. Michał Gałań już w pierwszej walce kategorii kumite (+80 kg) trafił na bardzo mocnego Arnolda Goliszewskiego z Elbląga i musiał pogodzić się z porażką. Drugi z naszych karateków Tomasz Waryszak

w swojej kategorii – 70 kg w ładnym stylu zdobył trzecie miejsce i brązowy medal.

Klasyfikacja TOPSPORTU „Kibic ekspert”

Końcowa klasyfikacja w sezonie 2001/2002:

1. Jakub Solarski	185
2. Łukasz Zydek	167
3. Radosław Koniec	165
4. Łukasz Łasocha	160
5. Krzysztof Pydyś	152
6. Łukasz Kasperek	150
7. Sylwia Poniewożnik	147
8. Piotr Kepa	141
9. Robert Kalicki	140
10. Mariusz Pączko	113
11. Emil Bobruk	107
12. Tomasz Dejne	96
13. Marian Bartoszczyk	74
14. Artur Bartkowiak	59
15. Łukasz Wach	44
16. Michał Harasymow	14
17. Konrad Cegiełka	12

Fundatorem głównej nagrody w naszej klasyfikacji jest Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe TOPSPORT Terezy Kosiniakowej oferujące m. in. puchary i trofea sportowe. Wzręcenie pucharu dla zwycięzców oraz pamiątkowych dyplomów dla wszystkich, którzy zajęli miejsca w pierwszej „dziesiątce”, odbędzie się w poniedziałek 24 czerwca br. o godz. 15.30 w siedzibie TOPSPORTU.



## Minęło 5 lat od przyjazdu z Kazachstanu

## Pierwszy ślub u Żurawskich

W tym roku minęło 5 lat od dnia, w którym na zaproszenie Gminy przybyła do Świdnika z Kazachstanu rodzina Żurawskich. Ówczesne władze miasta postanowiły pomóc jednej z rodzin pochodzenia polskiego. Zapewniły jej mieszkanie, pomoc w znalezieniu pracy i środki na pierwsze miesiące pobytu w Polsce. W ten sposób mieszkańcami Świdnika stali się członkowie siedmioosobowej rodziny: rodzice - Nina i Piotr Żurawscy, cztery córki - Marina, Tania, Ania i Lena oraz Marcelina Dudkowska, matka Niny. W aklimatyzacji w kraju przodków pomagało Żurawskim wiele osób. Powstał nawet cały sztab, żartobliwie nazwany - zespołem do miłego lądowania. Na leżeli do niego, m.in. Kazimierz Sidor, Janusz Szyszko, Małgorzata Czub, Tomasz Kasperski. Przez te wszystkie lata nad Żurawskimi czuwała Urszula Radek i Komitet Pomocy SOS. Wkład w aklimatyzację naszych rodaków miała także redakcja „Głosu Świdnika” oraz wielu świdniczan i firm z naszego terenu, którzy pomagali w wyposażeniu mieszkania. Najwytrwalsi są z Żurawskimi do dzisiaj.

Rodzina Żurawskich, podobnie jak reszta świdniczan przeżywała chwile radości i smutku. Nie ominęły ich poważne choroby i utrata pracy. Bezrobotna jest Nina Żurawska. Trudno o

zatrudnienie dla Tani, która skończyła Liceum Handlowe. Najstarsza córka, Marina, ma już za sobą studia i wyszła za mąż. Dwie młodsze dziewczynki nadal się uczą. Ania zdała w

tym roku maturę i wybiera się na studia. Natomiast Lena, absolwentka gimnazjum, chciałaby dalej uczyć się w liceum ogólnokształcącym.

Anna Konopka



W sobotę, 8 czerwca, Marina, najstarsza córka państwa Żurawskich wzięła ślub z Łukaszem Kaźmierczakiem. Życzymy wszystkiemu najlepszemu na nowej drodze życia!

Fot. Sławomir Socha

**Dokończenie ze str. 1**  
przez pewien czas tą tematyką, przewodniczył nawet przez kilka lat Kolegium Heraldycznemu w Lublinie, jest członkiem Polskiego Towarzystwa Heraldycznego.

• **Dlaczego warto poznać dzieje swoich przodków?**

- Świat dookoła nas staje się coraz bardziej zmaterializowany. Dominuje postawa „mieć” zamiast „być”. Dla wielu osób słowa takie, jak „rodzina”, „ojczyzna” są pustymi dźwiękami, pozbawionymi treści emocjonalnych. Jeżeli o nie nie zadamy to, co pozostanie dla naszych dzieci i wnuków? Dlatego namawiam do zbierania informacji o swoich przodkach. W ten sposób pocujemy się bardziej związani z historią kraju, w którym mieszkamy. To naprawdę ciekawe uczucie wiedzieć, że wśród wielu anonimowych osób tworzących historię Polski, był i nasz przodek. Poznajmy więc nie tylko ich imiona i na-

menty, na przykład odpisy aktów USC, metryk kościelnych, o legitymacje, świadectwa szkolne, dyplomy, itp. Bardzo przydatne są także wywiady przeprowadzone wśród krewnych. Nie można ich jednak przyjmować bezkrytycznie, gdyż przekazy rodzinne zwykle

małym potrzebne dane. Okazało się, że jest nas około 50 i mieszkamy w trzech rejonach kraju - na Rzeszowszczyźnie, w Łódzkiem i w Świdniku. Mój tata trafił tu z nakazem pracy z WSK Mielec. Do każdej z osób napisałem list. Na podstawie odpowiedzi zrekonstruowałem

## Poznaj swoje korzenie

ubarwiają, gloryfikują przeszłość. Po skonfrontowaniu ich ze źródłami, pradziadek generalnie może okazać się tylko podporucznikiem, a pozostawiony przez przodka sygnet z herbem wcale nie świadczy o szlacheckim pochodzeniu rodziny.

Należy też ustalić skąd pochodzi rodzina, z jakiej miejscowości, powiatu lub kraju, jaki był jej stan posiadania, czy przodkowie uczestniczyli w wojnach, powstaniach, itp.

współczesne powiązania genealogiczne. Później cofałem się coraz dalej w przeszłość. Zmudne badania wykazały, że Jaksonowie pochodzą z miejscowości Żelazna, leżącej w obecnym województwie łódzkim.

W poszukiwaniach można posłużyć się także „Słownikiem geograficznym Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich” pod redakcją Bolesława Chlebowskiego. Będzie on pomocny w identyfikacji miejscowości, z której wywodzi się nasi przodkowie. Zdarza się bowiem, że istnieje w Polsce po kilka miejscowości o tej samej nazwie. Przydatny może być również „Herbarz rycerstwa polskiego” Bartosza Paprockiego lub „Herbarz polski” Kaspra Niesieckiego.

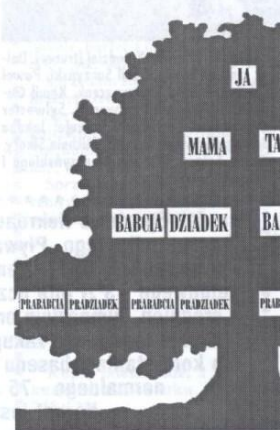
Polecam też korzystanie z materiałów archiwalnych, głównie ksiąg metrykalnych i stanu cywilnego. Szukając danych z okresu staropolskiego zastrzegam na sprawy kryminalne, akty kupna i sprzedaży, testamenty, itp. Zdarza się jednak, że dokumenty, w czasie wojen, klęsk żywiołowych zostały zniszczone. Wtedy nie uda się odtworzyć wiernie losów rodziny. Na trudności napotyka się również, gdy nasi przodkowie nie byli zbyt liczni. Pozostawili bowiem po sobie niewiele dokumentów.

• **Jak daleko dotarł Pan w badaniu dziejów rodziny?**

• **Gdzie należy szukać informacji?**  
- Zaczynam poszukiwania opartem się na hipotezie, że pochodzenie mojego nazwiska jest typowo anglosaskie. Polska leży w środku Europy, więc trafiali do nas ludzie z wielu krajów tego kontynentu. Przejrzałem w bibliotekach źródła pisane dotyczące, między innymi, wojsk zaciężnych obcego pochodzenia. Później sięgnąłem do „Słownika staropolskiego nazw osobowych”. Okazało się, że figuruje w nim nazwisko Jakson, pochodzące od imienia Jaksa, jednej z form imienia Jakub. Są też formy oboczne nazwiska - Jaksan, Jakszan, Jakzak, Jaksonek, Jakski, Jaksoń, Jaksonowski. Upadła więc teza o zagranicznych przodkach. W późniejszych poszukiwaniach miałem trochę ułatwienie, bo moje nazwisko jest raczej rzadko spotykane. W zasadzie nie spotkałem nikogo, niespokrewnionego ze mną, kto nazywałby się Jakson. Ale warto pamiętać, że noszenie tego samego nazwiska nie świadczy jeszcze o pokrewieństwie.

Aby zorientować się ilu Jaksonów mieszka w Polsce, poprosiłem o informację w Centralnym Biurze Adresowym, a w ówczesnych latach niełatwo było je zdobyć. W końcu jednak otrzy-

W wywód przodków może mieć też formę tablicy poziomej, w której probanta, a więc siebie umieszczamy u dołu tablicy, a linię męską zaczynamy od lewej strony.



Anna Konopka

## Dyplomowe przeboje z PCEZ

W miniony piątek prace dyplomowe bronił uczniowie piątych klas Technikum Mechanicznego Powiatowego Centrum Edukacji Zawodowej. Kilka pokazanych na szkolnej wystawie konstrukcji zdobyło już nagrody i wyróżnienia w wojewódzkich i ogólnopolskich konkursach technicznych, co w przypadku tej placówki stało się już regułą.

## Indeksy mają w kieszeni

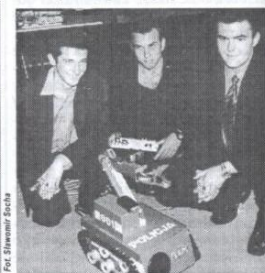
Łukasz Włodarczyk i Daniel Wiącek (pod kierunkiem - Grzegorza Doroby) zajęli drugie miejsce w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki (kategoria pomysł techniczny) oraz wyróżnienie w konkursie na najlepszą pracę dyplomową zorganizowanym przez Politechnikę Lubelską i SIMP za pracę pt. „Zastosowanie stopów aluminium w konstrukcjach lotniczych i mechanicznych na przykładzie motohulajni”. Ten oryginalny pojazd ma - jak nazwa wskazuje - konstrukcję aluminiową, w której prawie wszystkie elementy są rozłączne. Jego napęd stanowiły mały silnik do podkaszarki spalinowej. - Motohulajnogą może służyć do poruszania się po dużych halach fabrycznych - tłumaczy Łukasz Włodarczyk (na zdjęciu obok), jeden z



Fot. Sławomir Socha

autorów - ale można też jeździć na niej w celach rekreacyjnych po mieście. Osiąga maksymalną prędkość 35 kilometrów na godzinę. Czy ten pojazd wzbudza zainteresowanie przechodniów? Oczywiście - dodaje Łukasz - nie zdarzyło się, żeby ktoś się za nią nie obejrzał. Wielu także chciało przetestować oryginalny jednościadło. Nauczyciele PCEZ również docenili Łukasza i Daniela stawiając im za pracę dyplomową szóstkę.

„Model mobilnego robota na platformie gąsienicowej” to tytuł pracy wykonanej przez Sławomira Próchniaka, Adama Bujnika i Marcina Trąbkę pod kierunkiem Marka Piwko. Robot, używany m.in. przez policję, przeznaczony



Fot. Sławomir Socha

jest do wykonywania zadań groźnych dla zdrowia i życia człowieka, np. przenoszenie ładunków wybuchowych bądź pracy w niebezpiecznym terenie. Model robota wykonany przez trzech uczniów PCEZ sterowany jest kablem, ma wbudowaną kamerę komputerową i możliwość głosowego przekazywania komunikatów. Zostanie odkupiony przez szkołę i będzie służył jako pomoc dydaktyczna. Chłopców cieszy chyba najbardziej fakt, że ich praca zajęła pierwsze miejsce w eliminacjach wojewódzkich Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, zaś na szczeblu centralnym dotarła do trzeciego miejsca. - To był niezwykle trudny temat - mówi Marek Piwko. - Początkowo miałem wątpliwości, czy chłopcy dadzą sobie z nim radę. Po pierwszych próbach byłem już spokojny. Ten model to doskonała pomoc w takich przedmiotach jak automatyka czy robotyka.

Jeden z wymienionych wyżej laureatów będzie typowany przez szkołę do stypendium Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu, natomiast wszyscy nagrodzeni mają zapewnić indeksy na KUL i Politechnikę Lubelską, po spełnieniu wymagań stawianych przez uczelnię.

(sts)

PROBANT	RODZICE pok. 2 przodków	DZIADKOWIE pok. 4 przodków	PRADZIADKOWIE pok. 8 przodków
		4. dziadek ojczysty	8. pradziadek
	2. ojciec		9. prababka
		5. babka ojczysta	10. pradziadek
			11. prababka
1. probant		6. dziadek macierzysty	12. pradziadek
	3. matka		13. prababka
		7. babka macierzysta	14. pradziadek
			15. prababka

## Tablica pionowa

zwiska, ale także ich dokonania, kłopoty i radości. Dowiemy się w ten sposób o zaskakujących nieraz faktach i wydarzeniach. Zobaczymy, jak wybór współmałżonka, miejsca zamieszkania czy zawodu przez kogoś żyjącego przed wielu laty, wpłynął na losy jego dzieci, wnuków czy prawnuków.

Tych wszystkich emocji doświadczyłem zajmując się dziejami własnej rodziny. Genealogia zainteresowała przez niego dokumenty. Wśród nich był portret moich pradziadków. Zdziwiło mnie właśnie podobieństwo do tego przodka. Zaczęłem się zastanawiać jak żyli i właściwie smutno mi się zrobiło, że tak mało o nich wiem. Pewnie podobna sytuacja będzie w przypadku moich prawnuków. Postanowiłem to naprawić, a że byłem studentem historii, wiedziałem, przynajmniej teoretycznie, jak tego dokonać.

• **Od czego zacząć poszukiwania?**

- Najlepiej od zebrania i uporządkowania informacji, które już znamy, a więc o sobie, rodzicach, rodzeństwie, współmałżonku oraz dalszych krewnych i przodkach. W miarę możliwości powinny być one oparte o doku-